Nro 305.

# KURJER POLSKI

Warszawa
Piątek dnia 15 Października r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20. Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 4.

*Wszystko dla wszystkich.*

## Wiadomości Krajowe

Kiedy co do zmian albo nowych w gospodarstwie literackiém urządzeń tyle się namnożyło projektów, dążących ogólnie do rozszerzania światła naukowego i zakładania na niém prawdziwego szczęścia budowy, umyśliłem i ja także, zastanowiwszy się nad istotną wszystkich dążnością, przydać do nich jeden, mający na celu wzbogacenie umysłów skarbami wiadomości naukowych i moralnych; a to za pomocą *Historji powszechnej literatury wszystkich wieków i narodów*; wyprowadzając ją syntetycznie, à priori. Jako *Historja powszechna narodów* naucza nas o początku każdego, wzroście, potędze i upadku w różnych od stworzenia świata epokach; tak projektowana przezemnie *Historja powszechna literatury*, niech nam ogłasza dzieje wszystkich nauk we wszystkich krajach i czasach; niech idąc razem z dziejami przemijających mocarstw, okazuje nam kolebki nauk i oświaty, późniéj ich stan kwitnący, różne koleje, jakim z powodu politycznych wstrząśnień podlegały, upadek, odrodzenie, i życie obecne w Europie. Tamta nastręcza nam uwagi filozoficzne nad przemianami rzeczy ziemskich, ta nam niech także daje do rozmyślania nad rozmaitym wpływem, jaki nauki wywierały na umysły ludzkie. Skoro zaś tamta ma wyraźne epoki, czyli okresy, i ta podobnie mieć je musi, gdyż razem z nią postępuje, chociaż się zaczyna późniéj; niemamy bowiem zabytków piśmiennictwa przedpotopowego: byłoby więc najprzyzwoiciéj zacząć ją od Mojżesza, i ciągnąć daléj chronologicznie aż do naszych czasów.

Podobne dzieło, jeśliby u nas kiedykolwiek było dokonane, mogłoby przynieść liczne dla społeczeństwa korzyści; gdyż przy prostych opowiadaniach dziejów nauk i sztuk pięknych, wyświecałoby rozmaite, coraz odmienne, rozsądne lub dziwaczne filozofji szczeble, po których rozmaicie usposobione umysły pięły się do najogólniejszych, najwyższych abstrakcji; pogodziłoby odmienne w zawodzie filozoficznym systemata, i wykazując każdego skutki, poradziło, którego trzymać się należy. Słowem, byłaby ta praca rodzajem Encyklopedji, bez encyklopedycznego jednak porządku: i każdy mógłby ją tak czytać, jak Szreka, Heerena, i t. p. z tą korzyścią, że dzieje wszystkich nauk i sztuk, miałby jak na dłoni, w jednémże dziele. Do uskutecznienia tak wielkiego zamiaru, trzeba więcéj lat niż kilku, i więcéj głów niż jednéj; odwołuję się więc do wszystkich miłośników umiejętności i literatury, aby niniejszy mój projekt dobrze rozważyli, i jeżeli uznają go za pożyteczny, złożyli się, nie opuszczając najdalszego wschodu, na napisanie *Historji powszechnéj literatury wszystkich wieków i narodów*. Do całego dzieła plan mam prawie gotowy; ale wziąłbym tylko na siebie *dzieje wymowy, poezji i historji*, od Mojżesza aż do naszych czasów, a wszystkie inne gałęzie umiejętności zostawiłbym ochotnikom. Jak się w tym względzie publiczności literackiéj zdaje, dowiem się z uwag i krytyk, których oczekuję, i podług których postąpię.

K. F.

(A. n.) Widać, że w Puławach gospodarstwo źle idzie. Żniwo dotychczas jeszcze nie skończone: bo *snopek wrześniowy* (pismo perjodyczne wydawane przez Karola z Kalinówki Sienkiewicza, — tłómacza Pani Jeziora) jeszcze nie wyszedł.

(A. n.) *Z Łęczycy d. 7 października* 1830 *roku*. — Zgasła w tém życiu ś. p. Konstancja z Tarnowskich, Starzyńska; JW. Ign. Starzyńskiego dziedzica miasta Ozorkowa, nieodżałowana małżonka. — W dniu 29 września wśród pełnego zdrowia i przyjemnéj w ogrodzie przechadzki, nagle zakończyła dni swoje. Wszelkie starania najmocniéj przywiązanego do niéj małżonka; ani skrzętne i pracowite życzliwych lekarzy zabiegi, ocalić jéj, i przywrócić do życia nie zdołały. Po skończonych lat 46 biegu ży-

cia, i lat 33, małżeńskiego związku: podobało się Najwyższemu w dniu tym samym powołać ją do wieczności, w którym małżonkowi swemu uroczyście ślubowała. Jedna z najcnotliwszych, i najwierniejsza małżonka; dobroczynna matka i do całéj rodziny najprzychylniejsza; przyjemna sąsiadom i wzorowa obywatelka: dla ubogich i sierot, wylana opiekunka: — od zasad religijnych i zwykłéj sobie pobożności, najmniéj nieodstępna; dopełniła w życiu swojém tych wszystkich cnót, które jéj zapewniły przyszłą szczęśliwość i w spółeczeństwie ludzkiém powszechny szacunek i miłość. Zgon jéj tak niespodziéwany, pogrążył w nieutulonym smutku małżonka, dzieci, rodzinę, sąsiadów i przyjaciół: a razem całą osadę miasta Ozorkowa. — Swiadkiem byłem, jak tysiące ludu różnego stanu i nawet z odległych okolic tłoczyło się, dla oddania jéj ostatniéj chrześcjańskiéj usługi — nawet mieszkańcy wyznania mojżeszowego nie wyłączali się od téj powinności. Przeszło ćwierć mili ulica prowadząca do kościoła, zapełniona była mnóstwem różnego wyznania, i lubo wszystko było przygotowane do okazałego jéj wyprowadzenia: przecięż każdy żądał być uczestnikiem dźwigania jéj zwłok szanownych. Własne dzieci, jéj liczna rodzina, znaczniejsi kupcy, greckiego i ewangelickiego wyznania, naprzemian wyświadczyli jéj tę ostatnią przysługę. Zebrane licznie duchowieństwo świeckie i zakonne, na czele W. J. xiędza Tarnowskiego, kanonika kollegjaty Łowickiéj, tak dla szacunku zasług i cnót zmarłéj, jak z polecenia JW. J. xiędza Ostrowskiego Suffragana archidjecezji Warszawskiéj słabością złożonego, do przewodniczenia temu obrzędowi, przeznaczonego w kościele parafjalnym Ozorkowskim, zasyłało do Boga Zastępów modły, które nawet przez cały tydzień przy zwłokach jéj wprzód odprawiały się: a wśród ostatniego nabożeństwa WJ. xiądz Oyżanowski kanonik i dziekan wydziałowy, proboszcz miasta Soboty, zwykłą sobie i piękną wymową, wystawiwszy obecnym, wzór, dobrej małżonki, dobréj matki, i dobréj obywatelki w osobie zmarłéj, do łez wszystkich pobudził, a łzy te przy licznych mowach kapłańskich i świeckich, aż do grobu zmarłéj towarzyszyły. — Złożona więc w grobie rodzinnym, przez małżonka jéj, świeżo i kosztownie wystawionym, przeniosła się do wieczności po nagrodę zasług, na które całe życie pracowała. B..... Ż......

*Syndycy tymczasowi upadłości Ignacego Neümark.*— Na skutek artykułu 66 xięgi IV kodexu handlowego wzywają wszystkich którzyby jakowe prawo do téj massy mieć mogli, ażeby w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego, przed podpisanemi w miejscu posiedzeń trybunału handlowego województwa mazowieckiego, a mianowicie w Warszawie w domu Nro 476 czynności swe odbywającymi, osobiście lub przez swoich pełnomocników stawili się: w celu zalikwidowania swych pretensji i złożenia dowodów usprawiedliwiać je mających, z odebrania których bąć podpisani bąć Wny Sarnowicz, archiwista rzeczonego trybunału składającego pokwituje. — Warszawa dnia 12 października 1830 r. — Jan Nepomucen *Łastowiecki*. — Karol *Zuberbier*.

*Przyjechali do Warszawy.* — Brzozowska Ludwika ob. z Kamieńca 471 Senatorska; Dzianot Leopold 414 Krak. przed.; Grzymkowski Józef; 476 N. Senatorska; Dembowski tamże; Kommar Maurycy z Lipska 369 Krak. przed. Poletylo Aloizy hr. 414 Krak. przed.; Krasińska Emilja hr. 1349 Mazowiecka; Krasiński Józef hr. z Karlsbadu tamże; Mokranowska starościna 412 Krak. przed. Mokranowski Edward hr. tamże; Tomicki Leonard 584 Długa; Watter Filip doktor 1101 Twarda; Gadomska Marjanna 1096 Twarda; Mackiewicz Samuel 1829 Koźla.

Dziś zrana ciepła stopni 4. — Wczoraj w połud. 5.

TEATR NARODOWY. Dziś Nowi Spiewacy Alpejscy, kom. op. Płaska i Wesołowski, Tańce.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Talizman, Dwóch Mężów i Doktor Damski.

---

## Wiadomości Zagraniczne.

*Cholera morbus*, grasująca teraz w Azji rossyjskiéj jest równie zaraźliwą jak powietrze morowe. Ale się nie udziela przez dotykanie chorego, albo przez rzeczy zapowietrzone; ma tę szczególną własność, iż udziela się w powietrzu, a zatém jest nawet niebezpieczniejsza od zwyczajnéj zarazy morowéj. Podług ostatnich rządowych

doniesień, zmniejszyła się zaraza ta w Saratowie, gdyż d. 30 sierpnia umarło tam na nią blisko 200 osób, a d. 2 września tylko 23. W Carycynie zupełnie ustała; wszelako panuje jeszcze w kilku miasteczkach i wsiach gubernji Saratowskiéj. W gubernji Symbirskiéj równie się zmniejsza. W gubernji Petersburskiéj chorowali ludzie na biegunkę; ztąd rozeszła się w stolicy pogłoska, że Cholera morbus przeniosła się już do Europy.

W Frankfurcie nad Menem otrzymano d. 4 paźdz. wiadomość, że w kilku miastach badeńskich zaszły zaburzenia, a szczególniéj, że pospólstwo napastowało żydów. Niektóre gazety doniosły, że w stolicy Norwegji żydzi dali powód do rozruchów; hamburska gazeta wykazuje niepodobieństwo tego rodzaju rozruchów, gdyż w całéj Norwegji niema ani jednego zamieszkałego żyda.

Rząd tymczasowy w Bruxelli wydał już mnóstwo postanowień, a między innemi wyznaczył kommissję wynagrodzeń za czyny od 23 do 26 wrześ. Kommissja centralna z podpisami Pottera, Rogiera i Wejera rozkazuje w innem postanowieniu dowódzcy twierdzy Mons, ażeby hollenderskich officerów, jako jeńców wojennych strzegł pilnie, obchodził się z nimi przyzwoicie i trzymał ich w zakładzie. Odezwa tejże kommisji z d. 30 wrześ. zachęca do szanowania własności i praw osobistych. Rozkazem innym kazano przywracać barykady i czynić wszelkie przysposobienia do obrony. Naczelny dowódzca wojska powstańcow Halen, zabronił wypuszczać z Bruxelli konie i wszelkie przedmioty, wartość mające.

Ministrowie niderlandzcy prosili deputowanych w Hadze, ażeby pomimo rozwiązania sejmu nie oddalali się ze stolicy. Czterdziestu deputowanych podpisało prośbę do króla, ażeby wysłał którego z swoich synów do zawiązania układów z powstańcami, a nawet, ażeby X. Oranji mianował Namiestnikiem w Belgjum. Król nie przyjął prośby i deputowani udali się z nią do Xcia Oranji, który osobiście miał ją przełożyć królowi, ale otrzymał odpowiedź zupełnie odmówną.

Jeden z dzienników w Hadze wychodzących radzi rządowi niderlandzkiemu wstrzymać ile możności rozlew krwi, cofnąć wojska na punkta korzystne, postawić Hollandję w stanie obronnym, oddać rozpoznanie sprawy belgickiéj mocarstwom, którym Niderlandy byt swój winne, a resztę zostawić Bogu i losowi oręża.

X. Jerzy Altenburski, który dla uspokojenia mieszczan i włościan do Kahla przybył, o mało nie utracił życia; uspokoiwszy on umysły ludności miejscowéj i z okolic i dawszy jéj zapewnienia pomyślniejszéj przyszłości, wyjechał wieczorem napowrót do Eisenberg. W nocy napadli na niego rozbójnicy, ranili mu kamerdynera, ale on sam ocalił życie. Posłano oddział wojska pruskiego do Kahla dla sprowadzenia do Erfurtu trzech głównych sprawców rozruchów Altenburskich.

Times dziwi się, że oskarżenie byłych ministrów francuzkich i mowy przy téj sposobności w izbie deputowanych miane, nie okazują żadnego talentu, żadnéj wymowy.

Dnia 1 października wybuchnął pożar w Londynie obok kantoru Rotszylda; natychmiast mnóstwo pospólstwa otoczyło dom i chciało ofiarować swoją pomoc, ale P. Rotszyld kazał pozamykać bramy, a tymczasem ugaszono ogień. Sądzą, że gdyby ogień dłużéj był potrwał, xięgi i papiéry tego bankiera, byłyby się stały łupem pospólstwa.

Cesarz austrjacki dał d. 30 wrześ. w Presburgu wielki obiad dla stanów sejmujących, znajdowało się na nim 900 osób. Pozwolił także cesarz wystawić na widok publiczny do oglądania koronę węgierską i inne znamiona władzy królewskiéj.

W Berlinie upadł niedawno dom handlowy, którego właściciel jeszcze w r. zeszłym otrzymał przez spadek 1,800,000 złp.

Minister wychowania publicznego we Francji

mianował P. Cousin, professora historji nowszéj filozofji, tytularnym professorem historji dawnéj filozofji.

Dnia 29 września wydarzył się przy odlewaniu posągu bronzowego Stanisława Leszczyńskiego w Paryżu przypadek, który wszystkich obecnych, a pomiędzy nimi także posła austrjackiego na wielkie niebezpieczeństwo naraził: Forma pękła nagle gdy w nią wléwano massę roztopioną; na szczęście wszyscy zdążyli schronić się przed potokiem onéj, wszelako kilka osób zostało pokaléczonych.

Z Paryża spieszy wielu młodzieńców do Bruxelli.

Król Francuzów ułaskawił 637 starych żołnierzy, którzy za nieposłuszeństwo siedzieli w kajdanach.

Jeden z dzienników paryzkich twierdzi, że wypadki w Bruxelli utrudniły położenie rządów Europejskich i że Francja mimowolnie będzie się musiała wdać w wojnę.

Messager donosi w ten sposób o przyjeździe P. Talleyrand do Anglji: „Po siedmiogodzinnéj żegludze na kanale, przybył X. Talleyrand do Dower, gdzie nad brzegiem morskim czekało na niego niezliczone mnóstwo ludzi. Nazajutrz zrana o godzinie 6 huk dział oznajmił jego przybycie, a gdy o godzinie 9 do Londynu odjeżdżał, powtórzono wystrzały. Syn xięcia Wellingtona i kilku officerów wyjechali na przeciw niego i uwiadomili go, że mają rozkaz do dania mu warty honorowéj. Władze miasta przysłały do niego deputację, a mieszkańcy przyjmowali go wszędzie w przejeździe z okrzykami radosnemi." Słychać że X. Talleyrand będzie żył w Londynie bardzo okazale, nowy rząd francuzki przeznaczył na jego wydatki co miesiąc 5000 f. s.

W czasie pogrzebu jednego z obywateli, który zginął w Paryżu w ostatnich dniach lipca, przysięgło 1500 osób na jego grobie iż pomszczą zgon swoich towarzyszów broni śmiercią byłych ministrów. Obawiają się teraz spełnienia téj przysięgi i zawczasu czynią przygotowania, ażeby zapobiedz podobnemu gwałtowi, w czasie gdy byli ministrowie stawiani będą przed kratkami izby parów.

Dziennik rozpraw, który teraz jest pismem napół urzędowém rządu francuzkiego, umieścił projekt unarodowienia całego wojska, czyli właściwie mówiąc nadania postaci wojennéj całemu narodowi; między innemi radzi znieść zupełnie zastępstwo w wojsku, które nawet pod rządem Napoleona uwalniało majętniejszych od osobistéj służby wojskowéj.

---



---

## OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

*Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień, udzielają się w lokalu Bióra na Krakowskiém Przed. Nro 377 przeciw Poczty.*

(1198) Anglik rodowity życzy sobie dawać lekcje języka Angielskiego z tłómaczeniem Polskiém lub Niemieckim.

(1185) Dziesięć akcji w Antrepryzie 8% przynoszącéj i oprócz tego dywidendę znaczną jest do zbycia.

(1186) Ktoby z budujących domy w Stolicy lub przedsiębiorący plantacje chciał mieć z jednym tylko do czynienia, w Biórze naszem wskazana będzie osoba chcąca się podjąć antrepryzę zwózki, piasku.

(1192) Ktoby z obywateli miał korzec pięknego rzepaku zimowego albo letniego na zbycie i mógł zaręczyć że dobrym do siewu będzie, raczy nadesłać do Bióra próbę z nadmienieniem ceny.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616